



# **BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE**

**PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE**

**COPYRIGHT RESERVED**

## Uniknięcie wojny czy uniknięcie pokoju celem polityki Departamentu Stanu

### zapytuje zaniepokojona prasa amerykańska Ostra krytyka stanowiska Trumana i Marshalla

MOSKWA. (PAP). — Omawiając wymianę poglądów pomiędzy St. Zjednoczonymi a Zw. Radzieckim, dziennik „Prawda” stwierdza, że wywoda ona na całym świecie wielkie zainteresowanie. Jak podkreślił komentator agencji Reuters, w Londynie odeztał oburzonym ulgę z chwilą, gdy Zw. Radziecki zgodził się na propozycję St. Zjednoczonych wszczęcia rokowań w celu wyrownania różnic między obu krajami. Również dzienniki amerykańskie z zadowoleniem powitały wiadomość o przyjęciu przez Zw. Radziecki propozycji amerykańskich.

Zaleca on wzięcie pod uwagę gorących pragnień wszystkich narodów.

### Komentarz prasy francuskiej

PARYŻ (PAP). — Komentując reakcję kół waszyngtońskich na opublikowanie tekstu noty amerykańskiej i radzieckiej, prasa paryska podkreśla rozbieżności, jakie wystąpiły wśród kierowniczych czynników polityki St. Zjednoczonych.

Znany ze swych proamerykańskich sympatii dziennik „France Libre” pisze m. in.: „Ostatnie wypowiedzi i deklaracje amerykańskie świadczą, jak wielkie jest bezkierowanie w Waszyngtonie”.

„Franc Tireur” podkreśla ze swej strony odrzucenie przez Zw. Radziecki metody tajnej dyplomacji, która polega na decydowaniu o losach narodów na poszczególnych etapach w ministerstwach i ambasadach”.

„Humanite” przedstawia opinię publiczną świata, udaremniając konspiracyjne zamiary tajnej dyplomacji. Stworzył w ten sposób wielką szpanę dla sprawy pokoju”.

„Poprawki” USA do noty ZSRR

MOSKWA. (PAP). — Agencja Tass przekazała na fakt iż tekst odpowiedzi udzielonej przez rząd radziecki na demarche amb. Bedell Smitha opublikowany został przez Dep. Stanu z pewnymi charakterystycznymi zmianami. Np. w ustępie oświadczania zw. radzieckiego, w którym jest mowa o tym, iż sojusz wojskowy 8

państw zachodnio-europejskich „może być silniejszy przeciwko tym państwom, które były sojusznikami w czasie drugiej wojny światowej”, wyraz „tym” w publikacji Dep. Stanu zastąpiony został wyrazem „wszystkimi”.

W oświadczeniu zw. radzieckiego w sprawie utworzenia sojuszu wojskowego 5 państw zachodnio-europejskich zostało stwierdzenie, iż cała prasa brytyjska, francuska i amerykańska wyrażała wskazywała na to, że sojusz ten skierowany jest przeciwko ZSRR. W tekście opublikowanym w prasie amerykańskiej ustep ten w odpowiedzi zw. radzieckiego został całkowicie pominięty.

Charakter tych poprawek jest bardzo wymowny — zaznacza agencja Tass.

## Opuszczają, ale nie wszyscy



W związku z wygaśnięciem w nocy z dnia 14 na 15 maja br. mandatu brytyjskiego na Palestynę, część z nich opuściła ten kraj. Bezpośrednio po wygaśnięciu mandatu została proklamowana państwowa Izrael. Na zdjęciu widzimy żołnierzy brytyjskich zadowolonych się na stacjach.

## Pierwsze państwo żydowskie od 2.000 lat

### Nieznane samoloty bombardują Tel-Awiv Wojska egipskie przekroczyły granice Palestyny

WASZYNGTON (AP). — Prezydent Truman uznał do faktu tymczasową Izrael. W tym celu, w kilka minut po jego formalnej proklamacji, jednoczesne wojska egipskie otrzymały rozkaz przekroczenia granicy Palestyny, a niemieckie samoloty dokonały ataku na Tel-Awiv.

Wskutek wygaśnięcia mandatu brytyjskiego w Palestynie, wypadki podległy Izraelowi. O 10.08 ostatni wysoki komisarz brytyjski sir Alan Gordon Cunningham wsiadł w Haifie na barkę, która odwiozła go na krążownik „Buryalus”. O godz. 1

W Londynie, członek agencji Zjednoczonej Shredet oświadczył dziennikarzom, iż 14 maja 1948 r. o 11.30-gi Izrael 5708 ery żydowskiej spełniły się przedwczesne proroków. Po 2000 lat tutejszego życia, nadszedł dzień, w którym narodził żydowski otrywał własną ojczyznę.”

Atak lotniczy  
Agencja „United Press” powtórzyła wiadomość amerykańskiego toru zrywania radiowego „ABS”, które w despeszy z Tel-Awivu doniosło, że miało być obiektem ataku lotniczego niemieckich samolotów. Dalejsze wiadomości na ten temat brak.

W Nowym Jorku wiadomość o proklamowaniu państwa żydowskiego została przyjęta przez miliony żydów z niewiary i radością.

### Armia egipska wkracza do Palestyny

LONDYN (PAP). — W piątek w nocy egipski minister rządowy „Al Assas” ogłosił dotychczas nadzwyczajny despesz, że dwa bataliony armii egipskiej wkroczyły do Palestyny.

Wiadomość ta opublikowana pod sensacyjnym nagłówkiem, ukazała się w chwili gdy w stolicy Egiptu panowała dezorientacja co do zamiarów armii egipskiej, gdyż tuż przed opublikowaniem tej wiadomości sejm egipski przyjął rezolucję, w której wyrażono zdanie, że armia egipska rozpocznie marsz na Palestynę w minutę po północy z piątku na sobotę.

LONDYN (PAP). — Według doniesień agencji Reuters z Tel-Awivu, wczoraj w piątek wieczorem niecierpliwie oczekiwano, czy wzdłuż południowej granicy Palestyny skoncentrowały się wojska egipskie w sile 10 tysięcy ludzi. Wśród tych wojsk znajduje się pod dowództwem jednego z dwóch niewielkich górczych batalionów egipskich.

(Dalszy ciąg na stronie 2-iej)

### Krytyczne głosy prasy amerykańskiej

NOWY JORK. (PAP). — Cała prasa amerykańska, z wyjątkiem jednego dziennika „New York Times”, krytykuje stanowisko zajęte przez prezydenta Trumana i Marshalla w sprawie wymiany poglądów między ZSRR a St. Zjednoczonymi. Pisano ostro atakując rząd amerykański i wyrażając do niego różnego rodzaju amerykańsko-radzieckiej. Większość publicystów przyznaje — wbrew oficjalnemu stanowisku Dep. Stanu — że wystąpienie ambasadora Smitha zawierało ofertę rozpoczęcia rokowań.

Dziennik „P. M.” zapytuje czego właściwie chce Marshall: „UNIENIECJA WOJNY CZY UNIKNIĘCIE POKOJU?” Autor tłumaczy negatywnie stanowisko Dep. Stanu wo bez otwierających się możliwości rokowani radziecko-amerykańskich — twierdzi, że rząd amerykański obawia się, iż perspektywy porozumienia naruszyłyby swobodę perspektywy, oparą na przemyśle wojennym.

Naczelny redaktor dziennika „Christian Science Monitor”, Canham, podaje, że CAŁA LUDZKOŚĆ UWAGA. NIEŁA ŻYWIŁOWA WOLĘ POKOJU.

## Międzynarodowa Federacja Kobiet rozpoczęła obrady w Rzymie

RZYM (PAP). — W sobotę 15 maja rozpoczęła obrady w Rzymie Międzynarodowa Federacja Demokratyczna Kobiet, która przedyskutuje problem udziału kobiet całego świata w realizacji postanowień ONZ, dotyczących wielkiej przedwójki gaczom wojennym.

W obradach weźma m.in. udział: Dolores Ibarruri, minister spraw za granicznych Rumunii Anna Pauker, pani Vaillant-Couturier z Francji, Włochy reprezentować będą Camilla Ravera i Ada Gobetti. Związek Radziecki reprezentowany będzie

przez Ninę Popowa, która przyjechała do Włoch wraz z delegacją radziecką na obrady Egzekutywu Światowej Federacji Związków Zawodowców. Oczekuje się przybycia delegacji belgijskiej, angielskiej, amerykańskiej, jugosłowiańskiej i innych. Przybyła też na obrady Gracjowa, minister poczty i telegrafów Bułgarii.

W swoim czasie, jako wybitna działaczka społeczna i polityczna, została ona szanowana przez polityków bułgarskich na długoletnie więzienie.

## ŚWIĘTO LUDOWE

ZAKWITNIE dziś w Polsce zieleń stanożarów chłopskich. Zawiąnię również wśród murów Warszawy. W tym dniu mieszkańcy powiatów okolicznych i delegacje chłopskie z całego kraju. I podobnie jak chłopcy w pierwszomajowej manifestacji robotniczej, podobnie i robotnicy w Święcie Ludowym w szmą masowy udział.

Będzie to Święto w roku bieżącym radniejsze obchodzone, niż kiedykolwiek. Należy bowiem pamiętać, że nie była bliższa urzeczywistnieniu myśli, która przyswiliła nam narodzin Święta Ludowego. Myśl o „KOALICJI LUDOWEJ”, jak w 1928 r. nazwał JEDNOŚĆ RUCHU LUDOWEGO, z udziałem w niej z klasa robotniczej, redaktor „Wol Ludu” Aleksander Niedbałski.

Kilka dni temu — 10 km. — Stronictwo Ludowe i Polskie Stronictwo Ludowe podpisały deklarację o współpracy, której celem oświadczył jest ZJEDNOCZENIE RUCHU CHŁOPSKIEGO, jak również o innych faktycznych, choć jeszcze zamaskowanych wrogów rozbijano.

Już w ubiegłym roku w skład Komitetu Centralnego Obchodu Święta Ludowego obok przedstawicieli SL i Samopomocy Chłopskiej — reprezentanci górczej PSL-Lewicy i ZMW „Wici”. P. Mikolajczyk, za którym już wtedy coraz więcej chłopów, nakazał — zamiast obchodu Święta Ludowego — zamówić nabawienie. Było to powołanie nad p. Mikolajczyka, który miał, która haniebna uciezka definitywnie przypieczętowała. Otwary się oczy najbardziej zbalamuony — i dołączy jasno, gdzie był wróg, a gdzie jest przyjaciel i brat.

MASY chłopskie rozbita coraz dokładniej przemowej sens REWOLUCJI AGRARNEJ, która po trytu wiekach dokonała się w Polsce. Dzięki wreszcie obywateli z klas chłopskiej zdają sobie też coraz jaśniejszą sprawę, kto pod pokrywą frazesów i panichywnych bajetek o „kolchozach” usiłował zepchnąć chłopca na dno przyszłości przed wojną. Będzie chłopskiej i kto usiłował zaprzęcić chłopca w służbę obcej sprawie — a kto niósł mu faktyczną równość polityczną i społeczną, dążnącą włą na wyższy poziom oświaty i dobrobytu.

Oficjalne źródła przedwojenne obiecywały rzekę ludzi zbudnych, zwła zwa zwracających i malarzowych, na 8-9 milionów. Równocześnie zaś od względem kultury rolnej, tj. — mówiąc konkretnie i po prostu — od względem wydatności z hektara

## Współpraca gospodarcza Polski i ZSRR Wzajemne dostawy towarowe w 1948 r. wyniosą po 110 milionów dolarów

Po zakończeniu rokowań handlowych polsko-radzieckich, w dniu 14 bm. powróciła samolotem z Moskwy polska delegacja handlowa pod przewodnictwem Handlu Zagranicznego dr. L. Groszfelda.

W wyniku traktackiej, toczącej się w Moskwie, w dniu 14 bm. Handlu Zagranicznego ZSRR i polska delegacja handlowa 13 bm. zostały podpisany protokół, ustalający wzajemne dostawy towarowe na 1948 r. w ramach „Umowy o wzajemnych dostawach towarowych na lata 1948-1952”, z dnia 26 stycznia 1948 r.

Na zasadzie tego protokołu ustalono, iż wartość dostaw w 1948 r. wyniesie PONAD 110 MILIONÓW DOLARÓW Z KAŻDEJ STRONY.

## Budowa wspólnego domu rozpoczęła Składki będą dobrowolne

Komitet Budowy Centralnego Domu Zjednoczonej Partii Klas Robotniczej zatwierdził plan smachu i miejsce jego budowy.

W wszystkich swych instrukcjach Komitet podkreśla dwa momenty, dobrowolność zbiórki i ciągłość akcji.

Ażby zapewnić dobrowolność zbiórki, Komitet zabronił skłaniania

## 21 maja posiedzenie Sejmu

Marszałek Sejmu Wł. Kowalski ogłosił zarządzenie o zwolnieniu posiedzenia Sejmu Ustawodawczego R.P. na dzień 21 maja, godz. 11-ta.

## Zbrodniczy lekarz dr. Dering wydany polskim władzom

Znany wszystkim Oświęcimianom lekarz Polak Władysław Dering, który przeprowadzał wraz z lekarzami niemieckimi zbrodnicze eksperymenty, został aresztowany w Anglii i przekazany Polsce.

Dr Dering, ginekolog z Warszawy, znalazł się w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Krótko dożył, skoro jego znane było wszystkim więźniom. Zamiast niósł pomoc swym współtowarzyszom, porozumiał się z Niemcami i zaczął pracować na oświadczenie eksperymentalnym wydanie. Wszystkie „kroki” doprowadzające — przechodziły przez ręce Deringa. Znaj był również w obozie ze swej ślepej niemożności do Żydów.

## Denacyfikacja kwitnie Konfiskata całego majątku za... współpracę z ruchem oporu

WIEDŃ (Obsł. wł.) — Prasa austriacka donosi, że sąd denacyfikacyjny w Stuttgarcie skonfiskował niemieckiemu Hermanowi Treffowi całe jego majątek na tej podstawie, że Treff, będąc członkiem NSDAP, udzielał ważnych informacji fran-

### Premier Spaak wycofał dymisję rządu

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Brukseli, że premier belgijski Spaak, wycofał dymisję rządu, złożoną na rzecz rządu Karla Van den Stuyvaerta 5 dni temu. Spaak pełnił funkcję premiera tymczasowo.

### Porozumienie kulturalne polsko-bułgarskie

SOFIA (PAP). Zakładczyli się tu obrady polsko-bułgarskiej mieszanej komisji kulturalnej.

### Jedność organiczna ruchu ludowego

Na jesieni r. lub na początku 1949 r. nastąpi połączenie SL i PSL

W siedzibie władz naczelnych SL odbyła się konferencja prasowa, na której sekretarz generalny, wicepremier, Korczyński oraz sekretarz gen. PSL, Banach, zapoznali prasę z sytuacją w terenie, pod podpisaniem umowy o współpracy SL i PSL.

W pierwszym wywiadzie, jakie należało z okoliczności wyjątku w opublikowanym, Korczyński — świadczy, że chłopi w Polsce przyjęli z wielkim entuzjazmem rzucone hasło jedności organicznej ruchu ludowego.

### Prezydent Bierut zwieścił oświadczenie

14 bm. Prezydent R.P. Bierut w towarzyszył członków Rady Państwa, wicemarszałka W. Barcikowskiego, przewodniczącego Komisji Specjalnej, wicemarszałka Zamobrońskiego i dr. Stanisława Giedroyc'a w celu misji specjalnej do Walki z Nadzuchami i Szkodnictwem Gospodarczym.

### 4 katastrofy lotnicze w ciągu jednego dnia

LONDYN (PAP). 10 bm. przyniósł katastrofy lotniczych w Kongu Belgijskim, uległ katastrofie samolot Sadena, mający na swym pokładzie podobno 31 osób.

### Kronika polityczna

12 bm. przybył do Gdańska samolot z Warszawy, na którym przejeżdżał Krzeszowski celem przeprowadzenia osobistej inspekcji i zapoznania się ze stanem szkolenia okręgu gdańskiego.

### Minister Spraw Zagran. Modelski wyjechał do Warszawy

Minister Spraw Zagran. Modelski wyjechał do Warszawy, na którą przyjechał 14 bm. ambasador ZSRR p. Wiktor Lebiediewa.

### Bokserzy polscy zwyciężają w Paryżu

PARYŻ. W sali „Elisse Montmartre” odbyły się spotkania bokserów w ramach Igrzysk Sportowych Zw.

### Gimnastyka przed Igrzyskami Bałkańskimi

W ramach Igrzysk Bałkańskich odbędą się dni 13 czerwca w Budapeszcie zawody gimnastyczne państw uczestniczących w Igrzyskach.

### Polscy Związek Gimnastyczny przygotowuje się do występu

Polscy Związek Gimnastyczny przygotowuje się do występu z zawodnikami polskimi w Budapeszcie, w dniach 10-17 bm. w Katolickich zawodach, które wyłonią reprezentację na drużynę Polski.

### Ogólnopolski występ kolarków „Dziennika Łódzkiego”

W niedzielę dnia 16 maja odbędzie się w Łodzi występ kolarków o nagrodę „Dziennika Łódzkiego” na dystansie 100 km. Start odbędzie się w Łodzi o godzinie 10.00.

# Saperzy piewsi w walce i pracy pokojowej na Z. O.

## Marsz. Żymierski we Wrocławiu na promocji oficerów wojsk technicznych

14 bm. Szkoła Podchorążych wojsk inżynieryjno-saperskich we Wrocławiu, obchodziła uroczystość 5-tą promocję oficerów wojsk saperów, połączone z dekoracją orderem „Czerwonej Gwiazdy” sztanetników I i II Warszawskich Pułków Saperskich oraz I Pułku Pentagonalnego oddziału inżynieryjno-saperskiego w Krakowie.

Na uroczystości przybył do Wrocławia marszałek Żymierski, dotychczasowy komendant pułków warszawskich oraz hufców „S. P.”.

Na mszy polowej w świątyni ś. Józefa odbył się uroczysty akt dekorowania orderem „Czerwonej Gwiazdy”, nadanym przez Radę Najwyższą ZSRR.

Marszałek Żymierski, w asyście attaché wojskowego ZSRR gen. Masłowa i generalicji, dokonał uroczystego aktu dekoracji sztanetników, po czym promował podchorążych na oficerów wojsk saperów.

Marszałek Żymierski wygłosił na uroczystym przemówieniu w którym m. in. powiedział: „Wasze dzisiejsze święto — promocja na oficerów — łączy się z uroczystością odznaczenia sztanetników wojsk saperów wysokim orderem bratniej Armii Radzieckiej. Wasza promocja zbliża się do chwili, w której wstąpią do wojsk saperów w skład oddziału inżynieryjno-saperskiego w Krakowie, w którym wzięli udział w wojnie polsko-bolszewickiej.”

Wszystkie symbole dla naszego wojska. Wszystkie wspaniałe zwycięstwa, którym wojsko polskie nie ustępuje w zasługach dumą poszczególnym, wprawy w walce z ludem polskim oraz z sojusznymi najemnymi towarzyszami broni z okresu ostatniej wojny, z których nie możemy się odwrócić, potrzebne Armii Radzieckiej.

Wszystkie symbole dla naszego wojska. Wszystkie wspaniałe zwycięstwa, którym wojsko polskie nie ustępuje w zasługach dumą poszczególnym, wprawy w walce z ludem polskim oraz z sojusznymi najemnymi towarzyszami broni z okresu ostatniej wojny, z których nie możemy się odwrócić, potrzebne Armii Radzieckiej.

Wszystkie symbole dla naszego wojska. Wszystkie wspaniałe zwycięstwa, którym wojsko polskie nie ustępuje w zasługach dumą poszczególnym, wprawy w walce z ludem polskim oraz z sojusznymi najemnymi towarzyszami broni z okresu ostatniej wojny, z których nie możemy się odwrócić, potrzebne Armii Radzieckiej.

### Spoleczeństwo radzieckie domaga się zaprzestania egzekucji patriotów greckich

## Protest ZSRR w Atenach

MOSKWA (PAP). — W związku z masowymi egzekucjami patriotów greckich, wśród których znajduje się wielu członków Ruchu Oporu, charge d'affaires radziecki w Atenach, Czernyszew, w imieniu rządu ZSRR złożył na ręce greckiego ministra spraw zagranicznych Tsaldarisa oświadczenie treści następującej:

„Rząd radziecki uważa za wskazane zwrócić uwagę rządu greckiego na to, że egzekucje demokratów przeprowadzane w tej chwili w Grecji wywołują obruszenie narodu radzieckiego.

Przedstawicielami patriotów greckich, którzy w swoim czasie walczyli z okupantami niemieckimi i włoskimi, znajdują w opinii całego świata cywilizowanego.”

## Ministrowie Clementis i Petr w Gdańsku i Sopocie

14 b. m. przybył pociegiem pospiesznym z Wausawy do Gdańska minister Spraw Zagranicznych Republiki Czesosłowackiej dr. Vladimir Clementis, minister Komunikacji p. Alois Petr, wraz z towarzyszącymi im osobami.

Po krótkim odpoczynku w Sopocie, goście zaczęli wycieczkę do Gdyni. Po zwiedzeniu miasta i portu udali się do portu wojennego na Okazy, gdzie powitał ich dowódca Polskiej Marynarki Wojennej kontradmirał Steyer. Z pokładu OEP „Bystrzyca” oddano 17 strzałów salutu armatniego na cześć przedstawicieli rządu Republiki Czesosłowackiej.

Punktualnie o godz. 14-iej GRP „Bystrzyca” na podkładzie którego znajdowali się min. Clementis i Petr, wyruszył z portu okazyjskiego w port do Szczecina.

## Smysłow zdobył vice-mistrzostwo w przedostatniej rundzie turnieju szachowego

24 rundzie turnieju szachowego o mistrzostwo świata przyniosła dwa przedostatnie spotkania, w których zwycięstwami były: Botwinnik (ZSRR) i Reszewski (USA) oraz Smysłow (ZSRR) i Euwe (Holandia) — 4 pkt. 10, 25.

Obie partie wygrał szachista radziecki. Dla Smysłowa była to ostatnia, decydująca partia w turnieju. Zwycięstwo w niej spowodowało mistrzostwo świata.

Tabela mistrzostwa przedstawia się obecnie następująco: 1) Botwinnik (ZSRR) — 14 pkt. z 19 możliwych, 2) Smysłow (ZSRR) — 11 pkt. z 20, ukończony rozgrywkami, 3) 4) Reszewski (USA) i Korcs (ZSRR) — po 9,5 pkt. z 20, 5) Euwe (Holandia) — 4 pkt. 10, 25.

## Nowe władze Automobilklubu Polski

Na ostatnim zjeździe delegatów okręgowy Automobilklubu Polski wybrało nowe władze w składzie następującym:

Prezydium: prezes honorowy: min. inż. J. Babanowski, prezes Zarządu: Główny: wiceprezident: dr. K. Petruszewicz zastępca prezesa: wiceprezident: inż. P. Jaroszewicz wiceprezes: wiceprezident: Sokołowski, poseł Oryński, poseł Kosowski, sekretarz generalny: inż. Żydowski, gospodarz: gen. Unger Oswald, skarbnik: inż. J. Docha, Komisja propagandy i informacyjna: p. B. Bolek i Maria de Laszka.

# Uroczysta proklamacja państwa żydowskiego

(Poziękaj na stronie 1-2) TEL. AVIV (AP) Na uroczystym zebraniu członków żydowskiej Rady Narodowej w dn. 14 bm. zostało proklamowane państwo żydowskie „Keret Israel”.

Prezidium Rady brał udział w następującej: „My członkowie Rady Narodowej reprezentującej naród żydowski w Palestynie oraz światowy ruch żydowski, zebraliśmy się na uroczystość proklamowania państwa żydowskiego i historycznego prawa narodu żydowskiego do samostanowienia i utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie, które przyjmie nazwę Izrael.”

Do czasu utworzenia państwa Izraela droga akt ustawodawczych i zgodnie z konstytucją, która ma być opracowana przez Zgromadzenie Państwa żydowskiego.

Uroczystości zakończyła defilada w dniu 14 bm. po zakończeniu się ze stanowisk terenowych w Spółdzielczych oddziałach politycznym wystąpienia Stoicy Apostolskiej w liczbie do biskupów niemieckiego wyzwoleńcy, w której czytamy m. in.:

## Stanowisko Stoicy Apostolskiej godzi w interesy Narodu Polskiego

### Uchwała Stronnictwa Pracy

Prezydium Rady Naczelnej i Zarząd Główny Str. Pracy na posiedzeniu w dniu 14 bm. po zakończeniu się ze stanowisk terenowych w Spółdzielczych oddziałach politycznym wystąpienia Stoicy Apostolskiej w liczbie do biskupów niemieckiego wyzwoleńcy, w której czytamy m. in.:

Str. Pracy, z racji swojej tradycji i założeń ideowo-programowych, wyraża oburzenie z powodu polityczne go wystąpienia Stoicy Apostolskiej —

## Kat Brzezinki skazany na śmierć

Sąd Okręgowy w Krakowie po prze prowadzeniu przewodu sądowego skazał na karę śmierci Willy Bucelwa, dozorcę obozu koncentracyjnego Brzezinki — Oświęcimia.

Bucelwowski udowodniono katowanie więźniów z których kilku zmarło z głodu i choroby — Oświęcimia.

## Jugosławia ostrzega Włochy przed wywołaniem incydentów granicznych

RYM (PAP). Minister spraw zagranicznych Jugosławii Stinac wczoraj ambasadorowi włoskiemu do Martini

memorandum swego rządu na temat incydentów granicznych w dniu 5 bm. Memorandum stwierdza, że rząd włoski dąży do zastrzeżenia sytuacji na granicy włosko-jugosłowiańskiej i zwraca uwagę, że jeżeli te wyniki nie nastąpią, w skutkach wywołanych, który znalazł się na terytorium jugosłowiańskim w odległości 60 metrów od granicy.

## Wnieprawizmie pogłoski o sojuszu wojskowym Szwecja-Norwegia

SZTOKHOLM (PAP). W związku z pogłoskami o planowanym sojuszu wojskowym Szwecji i Norwegii, minister spraw zagranicznych Szwecji, Carl G. Ekström, wczoraj w wywiadzie dla prasy powiedział, że nie ma żadnych planów sojuszu wojskowego między Szwecją a Norwegią.

## 1320 demokratów straconych w Grecji

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Aten Agencja Reutersa, padło tam w pięć dni odwołanie do wiadomości, że do dnia 12 maja stracono tam 1320 demokratów greckich spośród 1707 skazanych na śmierć.

## Włochy ostrzegają Grecję przed wywołaniem incydentów granicznych

Włochy ostrzegają Grecję przed wywołaniem incydentów granicznych, które mogłyby mieć niekorzystne skutki dla sytuacji międzynarodowej.

## Min. Kultury i Sztuki otrzymało nowy statut

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 11 bm. uchwalono nowy statut Ministerstwa Kultury i Sztuki.

## ULTIMATUM ARMII W PARAGWaju

BUENOS AIRES. Armia paragwajska ultimatum w sprawie przetrwania państwa paragwajskiego.

## WYKONANO ZARZĄDZENIE

PRAGA. Władze czeskie wykonały zarządzenie o wyłączeniu z wojska żołnierzy, którzy nie chcą służyć w wojsku.

## WIEDZA WŁADZE

WIEDZA WŁADZE. Władze węgierskie wykonały zarządzenie o wyłączeniu z wojska żołnierzy, którzy nie chcą służyć w wojsku.

## MORD POLITYCZNY W USA

S. JORK. Prezydent Truman wycofał zarządzenie o wyłączeniu z wojska żołnierzy, którzy nie chcą służyć w wojsku.

# PODRÓŻ DO ŚRODKA ZIEMI

## Amatorzy nauki dokonali cennych odkryć

Amatorzy — poszukiwacze grot podziemnych dokonali ciekawych odkryć. We Francji coraz więcej zwolenników zyskuje speleologia, pomocnicza nauka geologii, zajmująca się badaniem grot i jaskiń podziemnych. Wyznawcy przeze wdrożenie tuneli. Prace z poszukiwaniami tymi związane, mają charakter niemal sportowy. To też speleologię można by nazwać sportem, uprawianym w imię nauki.

Sportowcy wyznaczom dwojezestu paru amatorów tej dziedzinie wiedzy, zawiązujemy ostatnio odkrycie podziemnych dopływów rzeki Sorgue w okolicach Akwizgranu. Dopływy te, wychodzące na powierzchnię, tworzą znaną we Francji źródło de Vaucluse.

W czasie ostatniej wojny, francuski harcerz i student geologii, Jean Marty, doszedł do wniosku, że w okolicach Avignon pod przykryciem skał wapiennych muszą istnieć podziemne pieczary. Postanowił więc dowiedzieć się, czy rzeczywiście tak jest, i spróbował się przyspieszać.

gliny. Na odcinkach trudniejszych posuwał się z szybkością zaledwie 5 m na godzinę.

**MIMO TRUDNOŚCI — NAPRZÓD!**

Połączenie telefoniczne z grupą na ziemi zostało przerwane wskutek

peknienia przewodów. A dla kleszkowych nadawczych aparatów radiowych odległość do powierzchni ziemi okazała się zbyt duża, aby można było utrzymać stały kontakt.

Jednak czolowiczka postępowala wytrwale naprzód. Do stała się wresz-

cie do pieczary gdzie ujrano ścieg małych strumieni.

Podziemna grotą zaprowadziła badaczy do nowego labiryntu. Nie badano go już, gdyż ekspedycja po 50 godzinach przebywania pod ziemią, zmęczona i wyczerpana brakiem zapasów żywności, musiała wrócić na powierzchnię.

Opracował na podstawie materiałów francuskich L.S.



Druga sala, zamiatana na głębokości 70 metr.



Z pomocą windy spuszczone go dol sprzęt, żywność i ludzi.

**ZEJCIE DO STUJNI-PODZIEMNEJ**

W r. 1943 Marty obok ujęcia poloku Caladire odnalazł w ziemi szczelinę, która po zbadianiu okazała się wejściem do studni podziemnej głębokości 70 m.

Marty z pomocą kolegów-harcerek zorganizował pierwszą ekspedycję podziemną. Gdy chłopcy dostali się na dno pierwszej studni, zauważyli otwór drugiej — o głębokości 90 m.

Druga ekspedycja, również pod przewodnictwem Marty'ego, który w międzyczasie otrzymał godność wiceprezesa Towarzystwa Speleologicznego w Avignonie, doprowadziła młodych badaczy do głębokości 225 m. Pierwszą i drugą studnię za pomocą drabinek sznurowych.

**REKORD GŁĘBOKOŚCI POBIY!**

Trzecia podziemna ekspedycja, zorganizowana w r. b. już na większą skalę, pod przewodnictwem Marty'ego przy współudziale 24 osób, przeważnie harcerzy, miała na celu wyjaśnić pewne zagadnienia naukowe z dziedziny hydrogeologii. W tym celu na okół i cel sportowy. Chciano pobić rekord głębokości, uzyskany przez Castereta w Pirenejach, a wynoszący 446 m pod ziemią.

Mechanik przyczołowił 10 uchwytnych do skał na podziemnych drogach żefię pionywaczkę. Była to praca miana na niesiepcznie. Główna baza operacyjna była zamiatowana na dnie pierwszej studni, 70 m pod ziemią, skąd z pomocą windy spuszczone go dol sprzęt, zapasy żywności i ludzi.

Ekspedycję podzielono na 3 grupy. Pierwszą, po zorganizowaniu podziemnej bazy, pozostała na powierzchni ziemi, w celu utrzymania telefonicznego lub radiowego kontaktu z resztą badaczy. Drugą była czolowiczka grupa badawcza, trzecią — grupa podziemi po upływie 18 godzin od momentu spuszczenia się czolowiczki do studni.

Grupa czolowicza opuściła się do głębokości 313 m. Po dłuższych poszukiwaniach Marty odkrył nowy otwór, początek korytarza, na końcu którego znajdowała się nowa grot.

Należało zamierzono w spadzie my korzystać alpejska wspinaczkę, wśród okruchów skał i śliskiej

## Niewidomi będą czytać zwykle pismo

### »słysząc« drukowane słowo

Jednym z największych nieszczęść i kalectw człowieka jest ślepotę, uniemożliwiająca mu nie tylko widzenie otoczenia i bogactw przyrody, ale również nie pozwalająca na korzystanie z wartości słowa drutowanego i pisanego.

To też byw i są nadal czynione ogromne wysiłki by umożliwić niewidomym korzystanie z książek. Został wynaleziony specjalny alfabet wypukły (Braille'a), który umożliwia ślepiemu czytanie za pomocą dotyku.

Alfabet ten nie rozwiązuje jednak całkowicie sprawy. Ilość druków, wydanych tym alfabetem, musi być z natury rzeczy bardzo ograniczona. A wielu ślepiych, którzy opowal umiejętność pisania na maszynie, nie jest w stanie odczytać i sprawdzić własnego tekstu.

Prawdziwe rozwiązanie zagadnienia, to skonstruowanie takiego przy-



Paletka fotoelektryczna niewiele większa od wieśniaczego pióra.

rzędu, który umożliwiłby ślepiemu czytanie każdego tekstu.

Dopiero najnowsza nauka doprowadziła do tego, że to, co wydawało się niemożliwe, stało się rzeczywistością osiągalną.

Paletka fotoelektryczna niewiele większa od wieśniaczego pióra.

Wspaniały ten wynalazek jest w trakcie dalszych ulepszeń. Probowano przez amerykańskich ucronych, jest nadzieja, że wkrótce stanie się on dostępnym dla szerszego ogółu ślepiych czytelników.

Tadeusz Zieleniewski

ce, niewiele grubszej od wieśniaczego pióra; cięższe instrumenty, jak wzmianczona, wibrator i bateria elektryczna zawarte są w małym, dodatkowym pudełku.

Ślepiy wodzi paletką po wierszach druku lub pisma. W miarę przesuwania paletki słyszy on dźwięki, odpowiadające określeniom literom. W ten sposób »słyszy« słowo drukowane.

Wspaniały ten wynalazek jest w trakcie dalszych ulepszeń. Probowano przez amerykańskich ucronych, jest nadzieja, że wkrótce stanie się on dostępnym dla szerszego ogółu ślepiych czytelników.

Tadeusz Zieleniewski



Niewidomy prowadzi paletką fotoelektryczną po wierszach druku; każde litere odpowiada specjalny dźwięk

## Antarktyda dziś skuta lodem była ongiś ziemią życia

Antarktyda dziś skuta lodem była ongiś ziemią życia. Obecnie i że zaczęły się bezpośrednio z ziemi, wyspami i łąkami. Ciż oddalonymi od niego przestwoziami oceanu.

Bowiem te wspaniałe bukowe lasy, jakie spotykamy dziś w Ameryce Południowej, Nowej Zelandii, Tasmanii i Australii (łąki te umieszczono na rysunku I), uuceni odnalazli na...

**lografi skalne!** odbicia takich samych listów bukowych widniały na skałach dziesięcioletniej dotychczas Antarktydy.

Spotykamy tam ponadto odbicia antarktycznych chrzączek, przedstawicieli fauny (świata zwierzęcego) zamierzchłej epoki, węglowej, która trwała około 250 milionów lat temu. Stworzenia tej epoki nie były jeszcze tak rozwinięte i ukształtowane, jak obecnie Chrzączek antarktycznych nie posiadał skrzydeł, a tylko pialy, poruszające mu do szlągania się.

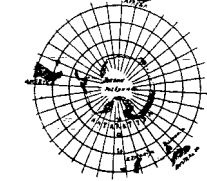
Otoż — w wielu odosobnionych i wilgotnych miejscach Ameryki Południowej, Nowej Zelandii i Tasmalii i Australii żyje do dziś dziś taki wielki chrzączek antarktyczny (Peloridoc). Jest to zielono-brązowy żub niedużej wielkości. Jest on już tylko nielicznym potomkiem dawnych przodków z tego samego gatunku, dołączających ongiś do ogromnej wielkości.

Diacego chrzączek ten przetrwał niemal bez zmian aż do dzisiejszych czasów?

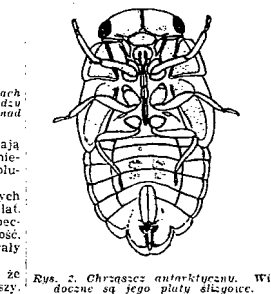
W ten sposób w czasie pełnej szybkości lodź leży na wodzie, dotykając jej tylko wyżej opisanymi ściankami oraz tylną częścią tuły ze sterem. Daje to doskonały poślizg lodzi oraz zmniejsza opory, po wstawianiu w miarę zwiększania się szybkości i pozwala kadłubowi przyćwiecać, z wyjątkiem opisanych wyżej części punktów oparcia.

Dla utrzymania kierunku postępująca się z dnia lodzi wystaje specjalna płytka, która stała się zapłączona w wodzie.

Na takiej to lodzi zamierza Campbell zaatakować dotychczas swój rekord na wodzie. Dr. Janusz Ryłki



Rys. 1. Mapa Antarktydy. O jej rozmiarach świadczą fakt, że odległości pomiędzy kolcami równoleżników wynoszą ponad 1000 km.



Rys. 2. Chrzączek antarktyczny widoczne są jego pialy i skrzydła.

## Łódź motorowa z silnikiem odrzutowym zaatakuje rekord świata

Ustanawianie światowych rekordów szybkości lodzi motorowych ściśle związane jest z nazwiskiem kpt. Malcolm Campbell, światowego sławy konstruktora i kierowcy szybkiej lodzi motorowych.

Człowiek ten poświęcił całe niemal swe życie tej ulubionej gałęzi sportu wodnego.

W sierpniu r. 1939, tuż przed drugą wojną światową, na jeziorze Coniston kpt. Campbell pobił swój własny rekord (zdobyty przed parą laty na lodzi „Blue Bird I”) na lodzi własnej konstrukcji „Blue Bird II”, osiągając fenomenalną szybkość 230 km na godz. Łódź ta zapozniona była w motor benzynowy Rolls-Royce'a oraz popędzana dwuskrzydłowym propelerem.

W r. 1947 Campbell skonstruował nową typy lodzi, zaopatrzoną w motor odrzutowy. Kadłub lodzi, zbudowany przeważnie z drzewa, różni się znacznie od „Blue Bird II”, a mianowicie: boki jego są podzielone na szereg hermetycznych komór powietrznych, co nadaje lodzi wielką wyporność i stateczność.

Z przodu na pokładzie, jak to widzian na załączonej ilustracji, znajdują się dwa wielkie otwory, do prowadzące powietrze do umieszczonego z tyłu za kierownicą motoru odrzutowego.

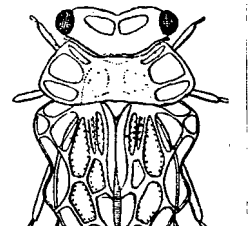
Dno jest znacznie szersze od pokładu lodzi. Ma on charakterystyczną budowę, mianowicie: na prawej i lewej burcie wystają dwa szerokie stopnie wysokości około 10

cm, podczas gdy środkowa część dna jest niższa i płaska.

W ten sposób w czasie pełnej szybkości lodź leży na wodzie, dotykając jej tylko wyżej opisanymi ściankami oraz tylną częścią tuły ze sterem. Daje to doskonały poślizg lodzi oraz zmniejsza opory, po wstawianiu w miarę zwiększania się szybkości i pozwala kadłubowi przyćwiecać, z wyjątkiem opisanych wyżej części punktów oparcia.

Dla utrzymania kierunku postępująca się z dnia lodzi wystaje specjalna płytka, która stała się zapłączona w wodzie.

Na takiej to lodzi zamierza Campbell zaatakować dotychczas swój rekord na wodzie. Dr. Janusz Ryłki



Rys. 3. Chrzączek antarktyczny widoczne są jego pialy i skrzydła.



Przekroj lodzi z motorem odrzutowym, na której Campbell zaatakuje własny rekord świata.

## Walka o wodę w Kazachstanie wielkim zwycięstwem człowieka

W południowych rejonach Kazachstanu prowadzona jest obecnie niesłychanie zacięta walka z pustynią. Bieżący plan pięcioletni (1946—1950) przewiduje wydaracie pustyni nie mniej niż 300 tysięcy hektarów ziemi.

Dawniej w Kazachstanie budowane były prymitywne kanały, tzw. „aryki”, przez samych chłopów, bez technicznej pomocy i urządzeń. Po rewolucji październikowej star system irygacyjny został radykalnie zmodyfikowany. Zbudowano ogółem 7.000 tysięcy większych i małych instalacji hydrotechnicznych. W obecnej chwili Republika Kazachstańska posiada 8.700 km kanałów i system nawadniany o długości 45.000 km. Dziełami temu nawadniane są pola o powierzchni 1 miliona hektarów.

W pustyni, dzikim stepie przed rewolucją nie było ani jednego hektara uprawy, która podjęta tam plantacje bawelny o powierzchni 60.000 ha, polewowy ryżu do 30.000 ha, buraki okrowe zajmują powierzchnię 18.000 ha.

**WIEKIE URZĄDZENIA WODNE**

W dolnym biegu rzeki Syr-Darii, w pobliżu miasta Kził-Orda, rozpoczęto budowę kanału, którego długość wódki o 6 metr, oraz dwóch kanałów łącznej długości 250 km., które przelazły cztery rejony Republiki.

Tamże ta jest obecnie największym i najbardziej skomplikowanym urządzeniem wodnym w całej Azji Środkowej. Zapewni ono stałe nawadnianie 150 tys. ha upraw rolniczych, pozwoli na trzykrotne powiększenie zasiewów ryżu, a jednocześnie podniesie jego plon do 50 centarów z 1 ha.

**ALEJA RYB**

Wewnątrz tam zostanie zbudowane oryginalne urządzenie. Zostało ono nazwane „aleją ryb”.

Dolny bieg Syr-Darii i Morze Aralskie, do którego ta rzeka wpada są „jednynm miejscem” — Związku Radzieckiego, gdzie żyje 6 cenny gatunek jejsiostrow, tzw. „szym”.

Gdy zbliża się okres tarła, ryby te wędrują przeszło 1.000 km, w górę rzeki. Aby nie tamować tej sezonowej wędrówki, ryby będą zbudowane specjalne schodki, wysokości 25 cm, napelnione wodą, przez które ryby będą się przesuwały w górę. Po każdym skoku ryby znajdują się w specjalnych basenach, a dostawczy się w ten sposób do górnego wyścia, będąc płynąc dalej w górę rzeki.

Po złożeniu ikr, w drodze powrotnej, ryby przepłyną tamę poprzeczną przelazła.

Jednocześnie Biliłul od zamierzonych czasów znajdując się w dolnym biegu rzeki Assy, zostanie przeniesione w górę tej rzeki, do jej dopływu TES, o 60 km. dalej. Jezioro znajdzie się na poziomie o przeszło 90 m wyższym w tym celu zbudowana będzie tama

## PRZYSZŁOŚĆ RZEKI CZU

Dalsze 10 tysięcy ha nawodni rzeka Czuz w południowo-wschodniej części Kazachstanu, gdzie jest budowany wielki zbiornik wodny.

Jak się zdaje, rzeka Czuz można rokować wielką przyszłość. Związany jest z nią ciekawy problem. Mianowicie w ostatnim tysiącleciu w południowo-wschodniej części Kazachstanu zaczęli się spłazzać „lwy” fanuch górski. Rośnie on tak szybko, że już obecnie zarzynający one już przysięższy Przysięży one jeden bieg rzeki Czuz na trzy części, tworząc naturalne tamy śnieżne. Wystarczy wody zbudować dwie niewielkie groble ziemne, aby powstały tu olbrzymie rezerwuary wodny 40 x 20 km.

Rzeka Czuz nie zdolalaby sama zasilić w wodę tego olbrzymiego zbiornika, lecz z pomocą przychodzi tu drugi kaptur — Wskazywany jest na przestrzni 45-kilometrowy, będący w posiadaniu lokalnych górników.

Pod stała w ten sposób przysięższy Czuz Czuzskie zdoła w najbliższych latach, przez użycie wulkanizacyjnych i głębokie warunki obszarów, których pozwalają na uprawę wina, tytoniu itd.

Rząd radziecki asuguje poważną środki finansowe na inwestycje triggacyjne w Republice Kazachstańskiej. Rolnicy miejscowy biórą żywy w nich udział, zapraszając w nich rebiorty własnego dobrobytu.

W. B.





N A M I E J S C U Z B R O D N I

Opowiadanie

Przekład z angielskiego K. M.

Człowiek z niewielką, czarną walizką w ręce, skręcił na prawo...

Wtedy spostrzegł, że zbłądził. Ktoś go widział, ale poinformował, że nie...

Rozczarzał się. Był teraz w malej, krzywej uliczce, obramowanej wzdłuż...

Człowiek z czarną walizką w ręce odetchnął niepokojony niepokojem...

Wyurządził się od ciemności, objęty świetlnym kragiem latarni. Metałowy kask...

— Przepraszam... Zdaże się, że zgubiłem drogę...

— Mahoniewa ulica? — powtórzył policjant. Nie, pan uważa...

Człowiek z czarną walizką powiedział: — A więc jesteśmy na ulicy Tulipanowej...

— Słyszał pan pewnie o historii Joyce'a — zauważył policjant.

— Ależ tak, właśnie o niej. Przyjeżdżam sobie teraz...

— Tak, niewątpliwie — odrzekł policjant. — Ale ja pamiętam ją dobrze.

— Wszystko to się stało w domu pod numerem czterastym, prawda?

— Tak — potwierdził policjant. — Tylko po tej historii zmieniono numer...

Człowiek z czarną walizką rzucił w swoją drogę...

— Mieszka pan w tej dzielnicy? — spytał?

— Nie, mieszkam w Australii. W Sydney... to jest pod Sydney...

— Tak, Tulipanowa — potwierdził policjant z pewnym zadowoleniem...

Człowiek z walizką ujrzał wymalowaną kremowo na zielonym tle...

Policjant odchrząknął. — W każdym razie zbrodniarz nie został...

— Tak, właśnie tak było — odrzekł policjant. — I choć od tego czasu...

— A więc jest wciąż na wolności — zauważył człowiek z walizką...

Policjant odchrząknął. — W każdym razie zbrodniarz nie został...

— Tak, właśnie tak było — odrzekł policjant. — I choć od tego czasu...

— A więc jest wciąż na wolności — zauważył człowiek z walizką...

— Tak, właśnie tak było — odrzekł policjant. — I choć od tego czasu...

— A więc jest wciąż na wolności — zauważył człowiek z walizką...

— Tak, właśnie tak było — odrzekł policjant. — I choć od tego czasu...

— A więc jest wciąż na wolności — zauważył człowiek z walizką...

— Tak, właśnie tak było — odrzekł policjant. — I choć od tego czasu...

— A więc jest wciąż na wolności — zauważył człowiek z walizką...

— Ale to już stara historia! Trzydzieści lat temu, powiada pan? — Tak, tak, jest kwestia odpowiedzialności zawodowej...

Człowiek z czarną walizką przestąpił z nogi na nogę i rzucił niespokojne spojrzenie na jedną i drugą stronę ulicy...

Policjant, wciąż zacierając zmarznięte ręce, mówił dalej: — To pasjonująca historia, proszę pana...

— Nie, nie czytałem... — Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

— Ojciec ich był bardzo bogaty i wznosił opowiadanie policjant...

na rachunek siostry. Wyobraża pan sobie te podżucie, co? — Tak, tak.

— Rozumie pan, prawda? Och, ześląłem się z tą sprawą bardzo blisko, wydzierała się przeciw wrobie mojego obchodu.

— Naturalnie.



— Zdaże się, że zgubiłem drogę, powiedział człowiek z walizką.

Ółtarz Wita Stwosza wraca do formy w wawelskiej pracowni konserwatorskiej

Wśród bezcennych zabytków historycznych, zagrabionych w Polsce przez okupantów niemieckich, znalazł się również ółtarz Wita Stwosza z Kościoła Mariackiego w Krakowie...

Wymagają współpracy wielu różnych gałęzi wiedzy. Meteorolog wyznaczał korzystny okres na przetransportowanie ółtarza. Opiekuje się...

Stwosza i jego współpracowników. W czasie bowiem licznych odnowień ółtarza zamalowano w wielu miejscach...



Jedną z wielu scen, rzeźbionych w ółtarzu Wita Stwosza...

Wit Stwosza (czy Stosz — jak chcą niektórzy) przywędrował do Polski w 1477 roku i osiedliwszy się w Krakowie, założył tu swoją pracownię...

Tworzy go osiemnastka tablic płaskorzeźbionych, zamontowanych na 4 skrzydłach dokoła środkowej szafy, przedstawiającej pełną ekspresję scenę zasnienia i Matki Boskiej w otoczeniu aniołków...

W WAWELSKIM „SANATORIUM” W pracowni wawelskiej fragmenty ółtarza leżą porozkładane na stołach i kozłach drewnianych...

lekarze i pielęgniarki pochylają się nad nimi i z wielką uwagą i pieczołowitością dokonują na nich ostrożnych i delikatnych zabiegów.



Fragment ółtarza Wita Stwosza w kościele Mariackim w Krakowie.

beznadziejnie chore. Przechodzą raczej rekwalifikację po wojennej tułaczce. Prace badawcze i konserwacja tego bezcennego dzieła sztuki...

Chemicy badają rodzaj i chemizm skład farb, by jedne utrwalić, inne zaś zmnyć i wydobyc spód nich pierwotną barwę, połączoną przez...

— JAK SĄDZISZ RUDOLFFIE, CZY ZMIENIA SIĘ TUTAJ NASZ HEKTAR? —



— TAK ZABRAŁI MI TEN KIEŁ NA KULE BILARDOWE.

— OSTROŻNY, CHOĆ ZAPAMIĘTAŁY CZYTELNIK.



— PRZESTAN NARESZCIE CZYTAĆ TE KSIĄŻKI O SPIRYTYZMIE!

— No, więc, proszę pana, w podobnym wypadku — jak to piszą w gazetach — nastąpiło nieuniknione. Pewnej ciemnej nocy mieliśmy zbrodnię, morderstwo o niezwykłym okrucieństwie i brutalności...

— Oby panyż! — A gdzie w tym momencie znajdował się policjant, pniący służbę na obwodzie?

— To się wydarzyło trzydzieści lat temu, proszę pana — powiedział policjant — a w tamtych czasach nie pracowało się w policji tak dotąd, jak dziś. Oczywiście, policjant musiał zdać sprawę ze swego obchodu, ale kontrola nie była wtedy tak ścisła, jak teraz...

— Człowiek, który zabił pannę Joyce i jej brata, mówił, że policjant — musiał śpiewać marszrute policjanta. Zbrodnia została dokonana w ciągu kilku minut, a nawet nie, w ciągu minuty, dwóch najwyżej. Zbrodniarz wędził bez wątpienia jak doświadczonego mieszczana. Krótko mówiąc, wszedł, wykonał zamierzone zadanie i wyszedł, zamykając drzwi za sobą...

— Nie wykryto by niczego przed upływem kilku dni, gdyby stary, to jest chciałem powiedzieć, brat panny Joyce nie zdołał podczołgać się do drzwi wejściowych, zanim umarł. Jak się na to zdobył, nikt nie wie. Miał zamianę podstawa czaszki. Wyglądał potworznie, jak się pan domyśla, i dia tego zmieniono później numer tego domu. W tamtych czasach nie było strasznego mieszczanów i ludzie nie chcieli mieszkać w domu, gdzie miały miejsce podobne rzeczy. I oto, jak się wyraził dziennikarz z „Ekspresu Niedzielnego”, tajemnica nigdy nie została wyświecona.

— Człowiek z czarną walizką zaprzeczył. Nie było żadnego śladu? — Zadnego. Rzeczą działa się we wrześniu, około dziesiątego wieczorem. Gdyby na dworze było mroźno, znalazłoby się może ślady stóp. Ale noc była sucha, lekki wiatr zmiatał kurz z ulicy. Policjant powziął podjęcie, że popołonno zbrodnię, zdając po pierwsze, brama numeru czterastego była zamknięta, po drugie...

— Zamknięta, mówi pan? — spytał człowiek z czarną walizką. — Tak, proszę pana. Policjant przyzwyczajony był do tego, że o tej porze wywoływany był przez pana i pannę Joyce. Stary pan nie był siłą niczego. Ale panna Joyce, która trzymała rękę na pieniędzy, przagnęła, aby policjant miał jej dom na oku. Zawsze częstowała czymś policjanta, pniącego nocną służbę. Kleiszką marmuru, żakaską...

— Tego wieczoru dom pokazany był w milczeniu. Policjant zatrzymał i starannie obejrział, a przy świetle latarki zastanawiając się, co się stać mogło? — Nagle zauważył otworzoną piankę, którą zdawała się tworzyć czarna, płynąca spoza drzwi. Zadzwonił. Nikt nie odpowiedział. Silnie pocpał drzwi zamknięciem i o mały włos słyby wypadł do środka, gdyż drzwi były się zamknięte. I wtedy zobaczył biednego pana Joyce'a. Leżał na siomance. Miał zamianę podstawa czaszki.

— Jak się to skończyło? — spytał niezadowolony.

Policjant pokręcił głową. — To się nigdy nie skończyło! Nie znaleziono. Najmniejszego śladu. Wyzywano siostrzyczkę pannę Joyce, ale był to paraliż, od trzech lat przykuła do łóżka. Nie mogło być mowy o podejrzewaniu go. Była to jedna z tych spraw, których policja nigdy nie zdołała wyjaśnić. Mordercy nie ujęto.

Człowiek z czarną walizką powiedział dokoła niespokojnym spojrzeniem i zapytał: — Czy sądzi pan, że każdy zbrodniarz od razu potrzebuje powrotu na miejsce popełnienia przestępstwa zbrodni?

— Są tacy, co wracają; są inni, którzy tego nie robią, — odpowiedział policjant.

— Nieznajomy rozważał głośno: — Rozumiem, że człowiek chce powrócić na to miejsce, aby móc poznać, dlaczego to potrzebne odzucha? Sądzę, że musi to być swego rodzaju obsesja. Zwracam panu uwagę, że chciałbym tylko wyrazić sobie...

Policjant zapytał: — Czy pan mieszka przy ulicy Mahoniewej? — Przymyślnie mi pan, że już powiedziałem. Chciałbym tylko jeszcze się dowiedzieć, co stało się z policjantem, który tamtego dnia pełnił służbę nocną? — Zwolniono go ze służby. Miał on swojaż przystawę w przedmiotku numeru 14, aby wypuścić poprosza. Tego wieczoru jak należy przypuszczać, wypalił więcej, niż jednego. Uchylbił swemu obowiązku, proszę pana...

— A więc, przestępcy nie ujęto? — Nigdy! Ale, wracając do tego, co pan mówi, to przestępcy wracają na miejsce zbrodni, ówczem, to się nie kiedy zdarza, proszę pana — I jak tak myślę — powiedział człowiek z czarną walizką — Czy nie znalazłono odcisków palców? — Zbrodniarz miał. — Policjant opuścił oczy na swe ręce w rękawiczkach.

— Hmm... Te zbrodnie mógł popełnić właśnie policjant — zauważył niezadowolony. — On ją też popełnił — odpowiedział policjant.

W tej samej chwili człowiek z czarną walizką spostrzegł, że jest zupełnie sam w pustej ulicy. Na śniegu nie było innych śladów, prócz jego własnych.













# Gen. Kordian Zamorskiego

## strzepy meldunków

Nowy numer „Zobiera Polskiego” przynosi wyjątkowo interesujący dokument minionej epoki: wywagi z autentycznych, czynionych z dnia na dzień podjętych kalendarzów, notatek gen. Kordiana Zamorskiego. Pełnienie przedmiotowej funkcji jest charakterystyczne, posiada wspomniany Bercy i Goleżdziowa z okresu, gdy był komendantem Policji Państwowej i huśtał się w stolicy Himmlera.

Notatki jego odnoszą się do 1932 r. Wówczas Zamorski jest jeszcze w wojsku i zajmuje odpowiedzialne stanowisko szefa Sztabu Głównego i szefa I Oddziału Sztabu. Jest jednocześnie funkcją szefa i osobistym przyjacielem Rydz-Śmigłego. Z racji swego stanowiska i znajomości jest doskonale zorientowany w stosunkach, jakie panowały wówczas w „elicie” rządowej, a zwłaszcza w wojsku. Notatki Zamorskiego w telegraficznym skrócie dają obraz tego środowiska, które decydowało o obronie kraju i jego przyszłości. Oto niektóre noty tej osobliwej kroniki (z komentarzami autora — kpt. Nowak).

23 lutego: „Sierotka (dla słońca b. wojskowych) — wrażeń strasznie — wszyscy którzy taki sierociniec robili powinni siedzieć w kryminale.

P.K., Włocławski (szef korpusu kawalerii M. S. Wojsk. s. i. c.) na dobiek osadził 12 tysięcy kuzynów. 13 marca: W drodze opowiadał mi, gen. Giuchowski (komendant Centrum Wzruszeń Studiów Wojskowych), że Pan Prezydent zapłacił za tego Włocławskiego (officera Biura Personalnego M. S. Wojsk. — pierwszy mąż drugiej żony Moscińskiego) 10.000 zł, by ratować go od kryminalu za jakiś szantaż, którego dopuścił się mian na szkodliwą habity.

30 marca: mjr. Bogdziewicz (officer N.S.W., sekretarz sądu honorowego dla generałów). Od niego dowiedziałem się, że Brzechowski ostatnio złożył w Złotym plemieniu szereg zbrojnych i doniesienie do Sądu Najwyższego i do Sądu Honorowego dla generałów na mnie, gen. Bercyckiego (nsp. armii), Biłłńskiego, Litwinowicza (dca DOK III). To uparta kanalia.

4 maj: List Biernackiego stwierdza, że Główny plenipotent Radziwiła zpropozował 30 Strzeleckich 40.000 dolarów za porwanie na wybrzeżu lasu.

6 lipiec: Samochód przywlezione w Wilnie jakimś majorowi — okazuje się, że jest przeznaczony dla pani Prytorowej.

20 sierpnia: Masowe stracenie żołnierzy garnizonu lidzkiego. Chorem, na tyfus przeszło 500 żołnierzy. Śladów dywersji nie ma, tylko złodziejswo.

21 październik: Zastrzelili się ppik. Wasik (szef Szkoły Podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej) zaszczępy przez draniów.

19 październik: Zameldowałem, że zdawkowe za szczępy przedłożenia komisji badającej gospodarkę Państw. Zask. Inż. uważają, że w obecnych warunkach okoliczności nastąpić o świnśwaczu, które są tam robia — nie się nie zmieni, ja zaś tymko wróżebnie narobię.

22 październik: gen. Tokarzewski (dca 50 dy) z prośbą o zastępstwo w sprawie Biernackiego. Biernackiemu, który go oszczępił, że miał w dochodzeniu sprawę o zgwałcenie 16-letniej dziewczyny.

25 październik: Sierostawski (pkł. dypl. sztabu główny) opowiada, że miał (naprawdę podobnie) ówczesny szef łączności, nastąpić o świnśwaczu, który weryfikacyjne przesunięcia zaliczył za pospolicie łapówki. Dla podobno, jak on twierdził, kupił Goebbsa za 500 zł.

7 listopada: Gen. Uzbrowienia jeden z wyższych oficerów sztabu, że Starachowice dostają uzbrojenie o ile on dostanie łapówkę.

12 grudnia: Po południu Kulczycy twierdzą, że przez trybunał najwyższego — wygrał to stanowisko w brydżu i obecnie ci, co go tym zrobili, sami staniąc się ogromnym skandalu.

12 listopada: Gąsowski (gen. szef Sztabu Głównego) opowiada, że marszałkowi Piłsudskiego zobaczywszy obecnego na paradzie (defilada 11 listopada) Jarszewicza (kom. rządu na m. Warszawie), wyraził się: „Znowu jest ten szubrawiec, taki szuja nie powinien być tam, gdzie jest Piłsudski itd. „Podobno mjr. Wasilewski (ref. personalny Sztabu Głównego) w pierwszej chwili zamarzył i wierzył, że pewnie wrócił do siebie, jako że najbardziej to do niego niż do Jarszewicza pasować mogło”.

200 kutrów zagranicznych sta: ono e w Władysławowie

Nowocześnie port rybacki Władysławowo, położony koło Wielkiej Wsi u nasady półwyspu helskiego od strony otwartego morza, staje się jedną z najpoważniejszych baz rybołówczych na Bałtyku. W ubiegłym miesiącu statki w Władysławowie około 120 kutrów, dzisiaj do 40 szwedzkich. W okresie największego natężenia połowów łososiowych gościło w Władysławowie około 200 zagranicznych jednostek rybackich.

**PKO** POZYTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI  
zawiadania ze uruchomiona zostanie z dniem 18 maja 1918 r.  
**EKSPOZYURA**  
oddziału Głównego PKO w Warszawie  
przy ul. BRACKIEJ 13  
Kasy czynne codziennie 8<sup>30</sup> - 19<sup>ej</sup>  
za wyjątkiem niedziel i świąt. K 7258-1

nie wyolębiał manewry — i ten straszliwy amatorski bajzel i objętność na to ołowianka, szczególnie między oficerami to mierzcha. Zgubił to był w przysądzie wojska żołnierza, który jest świetny. Na tych dwóch opojów dowodzących 27 dp Wołkowskiego (gen. bryg. — dca 27 dp) i Drapelki (pkł. dca plechoty dywizyjnej) spokojnie patrzeć nie mogę”.

Ostatnia notatka napisana była już po manewrach, w czasie urlopu Zamorskiego. Zwalniane winy na młodzieńców dawał się wyrazić, jedynie próba uprawdopodobnienia systemu, przede wszystkim zaś, próba usprawiedliwienia — przed samym sobą — „góry”.

### Plan MOB

Plan „mob”, tzn. plan mobilizacji na wypadek wojny, jest jak wiadomo, alfa i omega pokojowych prac sztabu głównego; od wartości planu mob, możliwości jego realizacji, tempa i jakości mobilizacji w wypadku wojny zależy w znacznym stopniu wartość obrona kraju. Gen. Kordian-Zamorski, jako z-ca szefa sztabu głównego i szef I Oddziału, doskonale, niewątpliwie, orientował się w stanie tego zagadnienia. Oto jego oświadczenia:

6 lipiec. Raport u szefa sztabu. Złożyłem meldunek służbowy i ofiacyjny, że mob, w obecnym stanie — w 75 procentach nie istnieje — odpowiedział mi, że pod żadnym pozorem na wydanie czechosłowackiego nowego nie ma godzi. Jakbyś miał sam się przyznać, że na kolacji u Maleszewskiej spotkawszy go gen. Sosnkowski (wówczas inspektor armii) powiedział, że będą na jego miejscu spać by nie mogli.

28 lipiec. U szefa Sztabu — zaproponowałem mu pismo do inspektora armii, by zaprzestali inspekcji mob, bo oszczędza ich w ramach młodzieżowych dowodów. Podkreśliłem raz jeszcze, że dzięki obecnemu balaganowi mobilizować się nie jesteśmy w stanie.

W całym pamiętniku nie znajdujemy ani jednej notatki, która by stwierdzała minimalną chociażby poprawę.

### Vickers i broń pancerna

Historia „planu mob” nie jest odośniona. Sięgniemy do innej, nie mniej ważnej dziedziny, której brak tak dotkliwie odczuwamy w 1939 r. — do broni pancernej. Jak wyglądał jej stan, wiemy już dzisiaj dobrze. Afera z płytami pancernymi, które w 1932 r. zakupowało MSWojsk w Anglii — „Vickers” — jest niezmiernie charakterystycznym przykładem do tego zagadnienia.

22 sierpień: plk. Nykula (nacz. wydz. wojskowego w Min. Przem. i Handlu) w sprawie płyt pancernych przestraszonych przez Inpt. Biernackiego (officera Wojsk. Instytutu Badań Inżynierskich). Podobno Kossakowski (pkł., szef dep. zaprzestania inżynierskiego MSWojsk) wydał zakaz przestraszania.

29 sierpień: Konferencja u Francuskiego w sprawie naszy w Vickersem na 6 tonowe szybkobieżne czołgi. Blacha 13 mm jest

## Z KRAJU

(Obsługa własna)

**NOWY STADION SPORTOWY DĄBROWA.** Na łąkach obok Kosze lewa między Będzinem i Dąbrową rozpoczęto niedawno budowę wielkiego nowoczesnego stadionu sportowego na którym znajdują się boiska dla piłkarzy, bieżnia, stadion do gier ruchomych, korty tenisowe i basen pływaków. Na terenie stadionu istnieje także duży ogród owocowy, co nada stadionowi specjalny charakter. Stadion, którego koszt obliczono na 2 mil. zł. jest już w 75 proc. opartakowany. Stadion ma być oddany do użytku jeszcze w b. sezonie sportowym.

**W GDYNI NIE MA GDZIE MIESZKAĆ**  
GDYŃSKA Sytuacja mieszkaniowa w Gdyni staje się coraz poważniejszą. Ludność miasta wzrasta co miesiąc o 1.000 osób, przybyłych z innych ośrodków miejskich. Jeśli do czegoś dodamy bardzo duże liczby przystępu naturalnego Gdyni, dające po odliczeniu znaczne zwiększenie ludności o dalsze 500 głów w ciągu kwartału, otrzymamy obraz niezwyklej sytuacji przedłużonego miasta. Znalezionej pokójki autobusowego jest rzeczą prawie

### Polsko-czechosłowackie rozmowy gospodarcze



Na lotnisku Okęcie w Warszawie przybyła grupa przedstawicieli Czechosłowackiej Komisji Ekonomicznej. Głównym przedmiotem rozmowy gospodarczych. Na zdjęciu użyczył moment powitania na lotnisku. Przed mikrofonem przemawia dyr. Autoplu (Czechosłowacja).



Komendant policji niemieckiej gen. Polk. De Warszawa przybył kom. policji niemieckiej min. Himmlera. Na zdjęciu: gen. Kordian-Zamorski. Takim podjęciem opatrzył ówczesny Służownik fotografów, który reprodukcję moją podaje. Była też w tym czasie obywatel Niemiec na zdjęciu Zamorskiego i grupę wysłanych oficerów granatowej policji w Berlinie.

go. Zadnych nowych podciągnęli — uwidz starczy w Sztabie Głównym.

Rezerwy, gdzie się, że ten bądź co bądź inteligentny człowiek może spać w sytuacji w jakiej znajduje się nasze wojsko. Co dziwnejsze, że zdaje sobie z tego dobitnie sprawę.

### „Starzec”

Umyslnie pomijałmy dotychczas milczeniem główną „dramatyczną osobę”. Do dziś pokutuje jeszcze gdzieś niedziła u Piłsudskiego, który gościł „młot” on może kępskim polityką, ale za to świętym „skowym”.

W notatniku Kordiana - Zamorskiego co kilka dni wypływa postać „komendanta”, czy też „starca”, jak nazywali go najbliżsi. Najczęściej pojawia się on jako czynnik hamujący wszelkie postępy w wojsku (por. notatkę z dnia 7 marca w sprawie planu mob).

23 marzec: Komendant Frankowski (szef sztabu kierownictwa marynarki wojennej) z przygotowaniem do ogłoszenia rozkazu o organizacji dla obrony wybrzeża. Za Zaprzestania telegraficznie Gąsiorowski (szef sztabu głównego) polecił mi napisać na tym akcie, że takiego rozkazu nie podpiszę i nie da swej zgody na to. Pan Marszałek bowiem zakazał wszelkich zmian i zakazał tworzyć jakiegokolwiek nowo d-awa lub jednostki.

7 maja Zamorski notuje rozmowę z Rydzem-Śmigłym: „Starzec bardzo zrujnowany, nie chciał żadnych trudniejszych spraw zaliczając z Gąsiorowskim.

Charakterystyczne, że od paru lat nie dał na nie żadnej decyzji — przy czym z drugiej strony nie brak pogrożeń wobec sądestymu krzyżowców”.

11 lipiec: Wielecór u Śmigłego. Jego zdaniem czełek to nie normalny, co ukryć się nie da, a skoro

### Wracają repatrianci z terenów Zw. Radzieckiego

W dniu 11 maja br. na punkt repatriacyjny PUR w Białej Podlaskiej przybył transport 393 repatriantów. W dniu 13 maja do Białej Podlaskiej przybył nowy transport 632 osób, w czym 61 kobiet.

Przybyli repatrianci, po zaliczeniu formalności, związanych z otrzymaniem dowodów osobistych, otrzymują za siebie wiadomości praktycznej i swobodnie udają się indywidualnie do swoich miejsc zamieszkania. Jak informuje Generalny Pełnomocnik Rządu RP do spraw repatriacji z ZSR, min. Wojski, dalsze transporty repatriantów znajdują się w drodze.

**»INDIE«**  
WARSZAWA, AL. SIKORSKIEGO 11-12  
Sprzedają: KAWY, HERBATY, KAKAO  
Probiernia kawy na miejscu

### Centralna Szkoła Prawnicza im. T. Duracza powstanie w stolicy

Na podstawie zarządzenia ministra Sprawiedliwości utworzona będzie w Warszawie Centralna Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza.

### Przedstawiciele francuskiej kinematografii w Warszawie

W tych dniach przybył do Warszawy w towarzystwie p. Moussinac na zaproszenie Filmu Polskiego p. Jean

### Przyjazd naczelnego dyrektora stoczni włojskich

Do Warszawy przybył p. Augustyn Cossich naczelnym dyrektorem stoczni włojskich w Montalona.

Przyjazd Dyr. Cossich'a do Polski ma na celu omówienie z dyrektorem Lotniczego Biura „Ameryka” obecnych spraw.

Istnieje również możliwość przeprowadzenia przez stocznię włojską w Montalona, który miałby uległ poważnej awarii u wybrzeży Państwa.

W czasie swego pobytu w Warszawie p. Pañewski wygłosi publiczny odczyt o produkcji filmów dokumentalnych. (A)

### Żywność i odzież dla biednych dzieci

W drodze do Gdyni znajduje się szóstka statków, które wiozą zakupioną w Ameryce przez Międzynarodowy Fundusz Pomocy Dzieciom towary dla dzieci polskiej Włocławki; aspijonię tych towarów stanowi żywność i odzież.

**Pięgi i żółte plamy „Clark”**  
usługa niezawodnie wypróbowana KREM „Clark”